

# Habakuk feat. Don Carlos, Ucieczka

Ref: Love place real space...

Pami&#281;tam chodzili&#347;my po &#322;&#261;ce  
Ci&#261;gle zmieniaj&#261;c miejsce raz tu, raz tam.  
Wsz&#281;dzie unosi&#322; si&#281; zapach ko&#324;ca lata.  
Kr&#281;cili&#347;my si&#281; w k&#oacute;&#322;ko, Rastafari tu i tam.  
Tam latam, tu latam, zapach konopi.  
B&#322;&#261;dzili&#347;my po&#347;r&#oacute;d wysokich traw.  
Tam latam, tu latam, zapach konopi.  
Kr&#281;cili&#347;my si&#281; w k&#oacute;&#322;ko, Rastafari tu i tam.  
I wreszcie jest wygodne miejsce,  
Gdzie mo&#380;na si&#281; zakocha&#263;.  
I tam znale&#378;li&#347;my z&#322;oty klucz.  
I wreszcie jest wygodne miejsce,  
Gdzie mo&#380;na si&#281; zakocha&#263;.  
I tam znale&#378;li&#347;my z&#322;oty klucz.

Ref: Love place real space...

Satisfakcja realnego, mi&#322;o&#347;&#263; bli&#378;niego,  
Inspiracja Najwy&#380;szego, refleksja pierwszego.  
W moim sercu zguba, w twoim sercu duma  
Tak jest, tak jest i tak b&#281;dzie, tak b&#281;dzie.  
Tak jest, tak jest i tak b&#281;dzie, tak b&#281;dzie.  
Docieramy do granic zrozumienia.  
Docieramy do swojego tutaj istnienia.  
Mi&#281;dzy chmurami do &#347;wiat&#322;a uciekamy.  
Bez podzia&#322;&#oacute;w, bez szuflad - otwarcie.  
Rano dzi&#281;kuj&#281; za si&#322;&#281;, wieczorem chwal&#281; m  
Bez podzia&#322;&#oacute;w, bez szuflad - otwarcie.  
Rano dzi&#281;kuj&#281; za si&#322;&#281;, wieczorem chwal&#281; m  
Nie jestem m&#261;dry, ale wierz&#281;.  
Nie jestem bogaty, a tak wiele mam.  
Nie jestem m&#261;dry, ale wierz&#281;.  
Nie jestem bogaty, a tak wiele mam.  
Dzieci objawieniem s&#261; i szcz&#281;&#347;ciem,  
Ja ja dziecinada, ja ja dziecinada tu.  
Dzieci objawieniem s&#261; i szcz&#281;&#347;ciem,  
Ja ja dziecinada, ja ja dziecinada tu.

Ref: Love place real space...